

Jeśli Ty nie wybudujesz domu nie mam po co trudzić się
Jeśli Ty nie staniesz by mnie bronić, nikt nie obroni mnie
Ucieka dzień za dniem, moje plany wypalają się
To tak boli
Mam dosyć własnych wizji, które kradną cały spokój mi
Chcę pomocy
Patrz, jak rozdziera serce
Chcę wciąż Ciebie więcej
Jaaaaa
Chcę pragnąć, tego co Ty
Wybuduj dom a będzie stał x4

Stawiam kroki, wierzę że podeprzesz mnie
Jeśli nie, to zginę
Ja tak bardzo chcę by to co robię miało sens
Więc proszę Cię daj fundament
I wiem już że mam od czego zacząć
Twój czas płynie
Uderzy wiatr, zachwieje wszystkim tym co mam, w co wierzę
Ale Ty będziesz przy mnie
Bądź x6

Chcę pragnąć, tego co Ty
Wybuduj dom a będzie stał x2
Będzie stał x3